

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Pasek SO del. do SA Jacek Chaciński
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2017 r. w Lublinie

sprawy S. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy S. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 19 września 2016 r. sygn. akt VII U 1842/15

oddala apelację.

Jacek Chaciński Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Małgorzata Pasek

III AUa 1312/16

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 14 września 2015 roku odmówił S. K. prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 748 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.) z uwagi na to, że wnioskodawca nie udowodnił wymaganego co najmniej 15 – letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Organ rentowy nie uwzględnił do stażu pracy w szczególnych warunkach żadnego okresu zatrudnienia wnioskodawcy z uwagi na nie przedłożenie dokumentów potwierdzających pracę w tak kwalifikowanych warunkach.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniósł S. K. domagając się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do emerytury. W uzasadnieniu wskazał, że świadczył pracę w szczególnych warunkach jako ślusarz remontowy przy naprawie zbiorników i kanałów technologicznych w czasie zatrudnienia w (...) S.A. w P..

Na posiedzeniu w dniu 7 stycznia 2016 roku pełnomocnik skarżącego wnosił o uwzględnienie w stażu pracy w szczególnych warunkach okres zatrudnienia w Fabryce (...) w P. od dnia 3 listopada 1979 roku do dnia 31 lipca 1994 roku oraz od dnia 25 sierpnia 1994 roku do dnia 24 listopada 1998 roku. Nadto na posiedzeniu w dniu 18 kwietnia 2016 roku pełnomocnik wnosił o uwzględnienie w stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia skarżącego w (...) Przedsiębiorstwie (...) w P. od dnia 14 maja 1977 roku do dnia 13 sierpnia 1977 roku, w którym ubezpieczony świadczył pracę na stanowisku spawacza.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 19 września 2016 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że S. K., urodzony (...), w dniu 7 września 2015 roku złożył wniosek o emeryturę. W jego treści jako członek otwartego funduszu emerytalnego zawarł wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach organ rentowy uznał za udowodniony na dzień 1 stycznia 1999 roku łączny okres podlegania ubezpieczeniom w wymiarze 25 lat, 8 miesięcy i 23 dni, w tym 24 lat i 11 miesięcy okresów składkowych oraz 9 miesięcy i 23 dni okresów nieskładkowych. Do stażu pracy w szczególnych warunkach organ rentowy nie uwzględnił żadnego okresu zatrudnienia ubezpieczonego.

S. K. legitymuje się wykształceniem zasadniczym zawodowym w zawodzie hydraulika – spawacza. W okresie od dnia 2 lutego 1973 roku do dnia 2 czerwca 1973 roku uczestniczył w kursie podstawowym spawania gazowego. Z dniem 14 maja 1977 roku został zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w P. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku spawacza. Na tym stanowisku skarżący świadczył prace w brygadzie składającej się z około 8 pracowników, w tym 2 – 3 spawaczy oraz montażystów, zajmował się spawaniem gazowym takich konstrukcji jak balustrady chodowe i balkonowe oraz ogrodzenia i bramy dla budynków. Proces produkcyjny wskazanych konstrukcji polegał na tym, że montażyści przywozili z magazynu elementy konstrukcji, które następnie montowali i przekazywali spawaczom, którzy spawali je w miejscu oddzielnym parawanem. Skarżący zajmował się wyłącznie zasadniczo spawaniem gazowym, jednakże spawał również elektrycznie w celu zdobycia doświadczenia, choć w zakładzie pracy obowiązywała praktyka, że czynności związane ze spawaniem mogli wykonywać jedynie pracownicy posiadający formalne uprawnienia spawalnicze. Czynności z tym związane ubezpieczony wykonywał w ramach 8 – godzinnej dobowej normy czasu pracy do zakończenia zatrudnienia. Stosunek pracy skarżącego ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę z dniem 13 sierpnia 1977 roku.

Z dniem 3 listopada 1979 roku ubezpieczony został zatrudniony w Fabryce (...) w P. (następnie (...) Spółka Akcyjna w P.) na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarza remontowego. Podmiot zatrudniający zajmował się produkcją żelatyny. Od pierwszego dnia zatrudnienia obowiązki służbowe skarżący wykonywał w warsztacie mechanicznym, położonym na hali, w którym pracowano w systemie zmianowym. Na hali znajdowały się stanowiska pracy z tokarkami, frezarkami, spawalnicze, narzędziownia oraz związane z przeprowadzaniem remontów pomp na których pracował skarżący. Świadczył pracę na pierwszej zmianie w brygadzie do której obowiązków należały remonty pomp. Czynności z tym związane polegały na tym, że skarżący i pozostali pracownicy brygady w razie awarii pompy wymontowywali ją, co miało miejsce na miejscu produkcji, a następnie w warsztacie dokonywał naprawy polegającej między innymi na wymianie podstawowych części takich jak wirników bądź łożysk. Po zakończeniu naprawy skarżący zajmował się wmontowywaniem pomp na miejscu produkcji. Zasada powierzania wskazanych obowiązków nowo zatrudnionym pracownikom wynikała z przyjętej w zakładzie pracy praktyki mającej na celu przyuczenie ich do wykonywania prac remontowych. Zdarzało się również, w sytuacji dużych awarii, skarżący uczestniczył również w naprawach urządzeń produkcyjnych na wydziałach produkcyjnych wskazanych poniżej. W warsztacie mechanicznym zatrudnieni byli również ślusarze remontowi świadczący pracę w brygadach składających się z 3, 4 pracowników, zajmujących się bieżącymi remontami urządzeń produkcyjnych znajdujących się na terenie wszystkich zakładów produkcyjnych zakładu pracy, tj. starej i nowej fabryki. Brygady te

świadczyły pracę na drugiej i trzeciej zmianie. W takiej brygadzie remontowej skarżący rozpoczął pracę z dniem 1 listopada 1980 roku. Czynności związane z bieżącymi remontami urządzeń produkcyjnych skarżący wykonywał na wydziale obróbki zimnej, na którym znajdowały się kolendry, tj. zbiorniki w których macerowano skóry i kości, gdzie pracowały osoby zajmujące się przygotowaniem surowca do dalszej obróbki poprzez płukanie i kwaszenie skór. We wskazanych zbiornikach remontował sita poprzez wymianę desek, co wiązało się z koniecznością wejścia na dno zbiornika. Remontów dokonywał również na wydziale obróbki gorącej oraz kotłowni gdzie naprawiał wentylatory, np. poprzez wymianę łożysk. W tym miejscu pracowali palacze. Pracował również na stacji wodnej, np. wyciągając pompę ze studni głębinowej, w której pracowała laborantka i obsługa stacji wodnej, mająca za zadanie uzdatnianie wody. Zajmował się również remontami dystruktorów, tj. zbiorników w których poddawano odtłuszczaniu skóry nie nadające się do obróbki cieplnej oraz prasy przy wykorzystaniu której produkowano placki z odtłuszczonej skóry, poprzez rozebranie i wymianę uszczelki. Na wydziale obróbki cieplnej, na którym w zbiornikach gotowano skóry i kości, skarżący remontował wyparki, tj. urządzenia przy wykorzystaniu których oddzielano wodę od gotowanych skór oraz wymieniał zawory pod kotłami. Remontował również urządzenia na suszarni skór. Czynności związane z remontami wykonywał również na estakadzie, tj. ciągu rur przez które transportowano kwas solny, w ramach których wymieniał kawałki rur. Naprawiał również krajalnicę, wykorzystywaną do krojenia skór. Pracował nadto przy remontach zbiorników w których znajdował się ług, w ramach których wymontowywał sita, po uprzednim wejściu do zbiornika. W czasie przeprowadzania wskazanych prac remontowych nie przerywano procesu produkcyjnego. Wskazane obowiązki wykonywał do ustania zatrudnienia. Stosunek pracy skarżącego ustala w wyniku rozwiązania umowy o pracę z dniem 31 maja 1992 roku.

Następnie ubezpieczony ponownie został zatrudniony we wskazanym wyżej zakładzie z dniem 1 czerwca 1992 roku na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku montera maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego. Obowiązki skarżącego polegały na regulacji urządzeń wykorzystywanych w stacji uzdatniania wody niezbędnej do funkcjonowania kotłowni, które sprowadzały się do odkręcenia i regulowania zaworów w celu kontroli poziomu wody uzdatnionej jak również usuwania drobnych awarii pomp ssąco – tłoczących, wykorzystywanych do przepompowywania uzdatnionej wody na wydziały produkcyjne. Nie zajmował się natomiast dolewaniem do wody roztworów. Wskazane obowiązki skarżący wykonywał do ustania zatrudnienia, które miało miejsce ze skutkiem na dzień 31 lipca 1994 roku.

Następnie ubezpieczony ponownie podjął zatrudnienie we wskazanym zakładzie pracy z dniem 25 sierpnia 1995 roku na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku montera instalacji urządzeń sanitarnych oraz portiera rewidenta. Na stanowisku montera skarżący zajmował się obsługą urządzeń oczyszczających, rozłożeniem odprowadzających ścieki na poletko oraz podłączeniem do urządzeń oczyszczających szarples. Nadto ścieki ręcznie przy wykorzystaniu łopaty umieszczał w poletku. Wskazane czynności wykonywał przez dwa lata. Stosunek pracy ustala w wyniku rozwiązania umowy o pracę z dniem 24 listopada 1998 roku.

Okoliczności powyższe Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań wnioskodawcy oraz świadków, którzy byli zatrudnieni w tym zakładzie w tym samym okresie, co wnioskodawca i którzy szczegółowo opisali zakres obowiązków skarżącego oraz warunki, w jakich były one wykonywane. Zeznania świadków w tym zakresie należało ocenić jako logiczne, wzajemnie się uzupełniające oraz korelujące z zeznaniami ubezpieczonego, wobec czego Sąd uznał je za wiarygodne, z tym jednakże zastrzeżeniem, że Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. W. w zakresie w jakim twierdził, że w okresie zatrudnienia w stacji uzdatniania wody skarżący w ramach obsługi wymienników jonowych dodawał do uzdatnianej wody kwas solnego bądź ług przy wykorzystaniu pipety, które to roztwory uprzednio przygotowywał. W tym zakresie pozostawały bowiem w sprzeczności z zeznaniami ubezpieczonego, który w trakcie pierwszych zeznań spontanicznie zeznał, że żadnych roztworów do uzdatnianej wody nie wlewał. Te zeznania właśnie jako spontaniczne Sąd uznał za wiarygodne.

Co do okresu zatrudnienia skarżącego w (...) Przedsiębiorstwie (...) w P. Sąd poczynił ustalenia również w oparciu o zeznania świadka W. R., pozostającego w zatrudnieniu w tym zakładzie pracy w okresie od 1971 roku do 1996 roku.

Świadek zeznał, że w latach 70 – tych pracował w charakterze spawacza na kilku budowach, w tym w brygadzie ze skarżącym na budowie w P..

Sąd Okręgowy orzekł, że w oparciu o przepis art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wnioskodawca urodzony po dniu 31 grudnia 1948 roku mógłby uzyskać prawo do emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art.32 – czyli 60 roku życia, pod warunkiem osiągnięcia w dniu wejścia w życie ustawy okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 25 lat oraz 15 letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych - rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd Okręgowy uznał, że do okoliczności spornych należy możliwość zakwalifikowania okresu zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie (...) w P. od dnia 14 maja 1977 roku do dnia 13 sierpnia 1977 roku oraz w Fabryce (...) w P. (następnie (...) Spółka Akcyjna w P.) od dnia 3 listopada 1979 roku do dnia 31 lipca 1994 roku i od dnia 25 sierpnia 1995 roku do dnia 24 listopada 1998 roku, w łącznym wymiarze 18 lat, 2 miesięcy i 29 dni, jako pracy w szczególnym charakterze, celem ustalenia czy skarżący legitymuje się 15 – letnim okresem tak kwalifikowanej pracy.

Bezspornym jest, że ubezpieczony w dniu wydania zaskarżonej decyzji ukończył wymagane 60 lat, na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymuje się 25 - letnim stażem pracy oraz że jako członek otwartego funduszu emerytalnego wnosi o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe, w którym Sąd oparł się na dokumentach znajdujących się w aktach Zakładu i osobowych skarżącego, jego zeznaniach złożonych w trybie art. 299 k.p.c. oraz zeznaniach świadków, pozwoliło ustalić w sposób pewny, że S. K. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w P. od dnia 14 maja 1977 roku do dnia 13 sierpnia 1977 roku, w wymiarze 3 miesięcy. Z poczynionych ustaleń wynika bowiem, że we wskazanym okresie skarżący zajmował się spawaniem gazowym takich konstrukcji jak balustrady chodowe i balkonowe oraz ogrodzenia i bramy dla budynków. Ustalony zakres czynności odpowiada rodzajowi pracy opisanemu w wykazie A, Dział XIV „Prace różne”, poz. 12 „Prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym”, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów.

Przeprowadzone postępowanie dało również podstawy do przyjęcia, że skarżący wykonywał również prace w szczególnych warunkach w ramach zatrudnienia w Fabryce (...) w P. (następnie (...) Spółka Akcyjna w P.) na stanowisku ślusarza remontowego w okresie od dnia 1 listopada 1980 roku do dnia 31 maja 1992 roku w wymiarze 11 lat i 7 miesięcy. Z poczynionych ustaleń wynika bowiem, że we wskazanym okresie skarżący rozpoczął świadczenie pracy w brygadzie remontowej zajmującej się bieżącymi remontami urządzeń produkcyjnych znajdujących się na terenie wszystkich zakładów produkcyjnych zakładu pracy, tj. starej i nowej fabryki. Czynności związane z bieżącymi remontami urządzeń produkcyjnych wykonywał na wydziale obróbki zimnej, na którym znajdowały się kolendry, tj. zbiorniki w których macerowano skóry i kości, gdzie pracowały osoby zajmujące się przygotowaniem surowca do dalszej obróbki poprzez płukanie i kwaszenie skór. Jak ustalono we wskazanych zbiornikach remontował sita poprzez wymianę desek, co wiązało się z koniecznością wejścia na dno zbiornika. Remontów dokonywał również na wydziale obróbki gorącej oraz kotłowni gdzie naprawiał wentylatory, np. poprzez wymianę łożysk. Pracował również na stacji wodnej, np. wyciągając pompę ze studni głębinowej, w której pracowała laborantka i obsługa stacji wodnej, mająca za zadanie uzdatnianie wody. Zajmował się również remontami dystruktorów, tj. zbiorników w których poddawano odtluszczeniu skóry nie nadające się do obróbki cieplnej oraz prasy przy wykorzystaniu której produkowano placki z odtluszczonej skóry, poprzez rozebranie i wymianę uszczelki. Na wydziale obróbki cieplnej, na którym w zbiornikach gotowano skóry i kości, skarżący remontował wyparki, tj. urządzenia przy wykorzystaniu których oddzielano wodę od gotowanych skór oraz wymieniał zawory pod kotłami. Remontował również urządzenia na suszarni skór. Czynności związane z remontami wykonywał również na estakadzie, tj. ciągu rur przez które transportowano kwas solny, w ramach których wymieniał kawałki rur. Pracował nadto przy remontach zbiorników w których znajdował się

ług, w ramach których wymontowywał sita, po uprzednim wejściu do zbiornika. Co również istotne ustalono, że wykonywanie przez ubezpieczonego prac odbywało się na obiektach zakładu pracy w czasie produkcji żelatyny, podczas których remontowany obiekt był wyłączany z procesu produkcji a pozostałe urządzenia kontynuowały proces produkcji.

Wskazane czynności odpowiadają pracom opisanym w wykazie A, dział XIV „Prace różne”, poz. 25 „Bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano - remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów. Jako podstawowe na wydziałach na których świadczył pracę ubezpieczony, wykonywane były prace wymienione w wykazie A, Dziale IV „W chemii”, poz. 36 „Przetwórstwo kości i tłuszczów technicznych”, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów. W tym miejscu należy również wskazać, że Sąd w zakresie ustaleń dotyczących daty rozpoczęcia wykonywania przez skarżącego wskazanych prac, przyjął najbardziej dla niego korzystną datę, tj. 1 listopada 1980 roku, choć ubezpieczony nie był w stanie w sposób precyzyjny jej określić, raz zeznając, iż przy bieżących remontach prace rozpoczął po roku a następnie, że być może po dwóch, licząc od dnia rozpoczęcia zatrudnienia, tj. 3 listopada 1979 roku.

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia w stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku ślusarza remontowego od dnia 3 listopada 1979 roku do dnia 31 października 1980 roku. Jak wynika z poczynionych ustaleń ubezpieczony pracując w warsztacie mechanicznym zajmował się remontami pomp. Czynności z tym związane polegały na tym, że skarżący i pozostali pracownicy brygady w razie awarii pompy wymontowywali ją, co miało miejsce na miejscu produkcji, a następnie w warsztacie dokonywał naprawy polegającej między innymi na wymianie podstawowych części takich jak wirników bądź łożysk. Po zakończeniu naprawy skarżący zajmował się wmontowywaniem pomp na miejscu produkcji. W ocenie Sądu wskazane prace nie mogą być uznane za wymienione w wykazie A powołanego rozporządzenia, a jako takie nie mogą stanowić podstawy do uznania wskazanego okresu pracy w ramach którego były wykonywane za pracę w warunkach szczególnych.

Sąd nie znalazł również podstaw do uwzględnienia w stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia skarżącego w Fabryce (...) w P. na stanowisku montera maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego w stacji uzdatniania wody od dnia 1 czerwca 1992 roku do dnia 31 lipca 1994 roku, w wymiarze 2 lat i 2 miesięcy. Z poczynionych ustaleń wynika, że skarżący zajmował się regulacją urządzeń wykorzystywanych w stacji uzdatniania wody, która sprowadzała się do odkręcenia i regulowania zaworów w celu kontroli poziomu wody uzdatnionej jak również usuwania drobnych awarii pomp ssąco – tłoczących, wykorzystywanych do przepompowywania uzdatnionej wody na wydziały produkcyjne. W ocenie Sądu wskazane prace nie mogą być uznane za wymienione w wykazie A powołanego rozporządzenia, a jako takie nie mogą stanowić podstawy do uznania wskazanego okresu pracy w ramach którego były wykonywane za pracę w warunkach szczególnych. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 roku, sygn. akt I UK 41/05) W żadnej mierze nie można przyjąć, że wskazane czynności odpowiadają pracom opisanym w wykazie A, dział IX „W gospodarce komunalnej”, poz. 2 „Oczyszczanie ścieków i filtrów otwartych”, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów. Z analogicznych względów Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia w stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia skarżącego we wskazanym podmiocie w charakterze portiera rewidenta, który przypadał zgodnie z zeznaniami ubezpieczonego na drugą połowę bądź ostatni rok okresu od dnia 25 sierpnia 1995 roku do dnia 24 listopada 1998 roku.

Sąd natomiast znalazł podstawę do uwzględnienia w stażu pracy w szczególnych warunkach okres zatrudnienia ubezpieczonego w charakterze montera instalacji urządzeń sanitarnych w trakcie którego zajmował się obsługą urządzeń oczyszczających, rozłożeniem odprowadzających ścieki na poletko oraz podłączeniem do urządzeń oczyszczających szarples. Nadto ścieki ręcznie przy wykorzystaniu łopaty umieszczał w poletku. Wskazane czynności odpowiadają pracom opisanym w wykazie A, dział IX „W gospodarce komunalnej”, poz. 2 „Oczyszczanie ścieków i filtrów otwartych”, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów. Jednakże wskazane uwzględnienie nawet w najbardziej korzystnym dla skarżącego wymiarze pierwszych 2 lat przypadających w okresie od dnia 25 sierpnia 1995 roku do dnia 24 listopada 1998 roku, przy uwzględnieniu przyjętego przez Sąd w niniejszym postępowaniu wymiaru stażu pracy kwalifikowanej jako wykonywanej w szczególnych warunkach, wynoszącego 11 lat

i 10 miesięcy, nie powoduje spełnienia przez skarżącego warunku legitymowania się wymaganym co najmniej 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach. Po zsumowaniu wynosi on bowiem 13 lat i 10 miesięcy.

Jak wynika z poczynionych ustaleń S. K. pomimo, że legitymuje się ogólnym stażem pracy wynoszącym ponad 25 lat, ukończył 60 lat życia oraz jako członek otwartego funduszu emerytalnego wnosił o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa to jednak nie spełnia warunku legitymowania się co najmniej 15 – letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Tym samym ubezpieczony nie spełnia łącznie wszystkich przesłanek do ustalenia mu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach na podstawie przepisu art. 184 ustawy emerytalnej.

Od tego wyroku apelację wniósł wnioskodawca S. K. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę poprzez uznanie, że S. K. nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w okresie od 1 czerwca 1992 roku do 31 lipca 1994 roku oraz w okresie od 3 listopada 1979 roku do 31 października 1980 roku;
2. naruszanie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów przeprowadzony w sprawie, dokonanych wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającym na ustaleniu, że w okresie od 1 czerwca 1992 roku do 31 lipca 1994 roku zajmował się jedynie odkręcaniem i regulowaniem zaworów w celu kontroli poziomu wody uzdatnionej, jak również usuwania drobnych awarii pomp ssąco-tłoczących a w okresie od 3 listopada 1979 roku do 31 października 1980 roku pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warsztacie a nie na wydziałach produkcyjnych.

Wnosił o zmianę wyroku i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza wadliwości w ustaleniach faktycznych ani błędu w ocenie dowodów. Istota sprawy sprowadzała się do ustalenia, czy praca wnioskodawcy na stanowisku ślusarza remontowego w okresie od 1 czerwca 1992 roku do 31 lipca 1994 roku oraz od 3 listopada 1979 roku do 31 października 1980 roku na stanowisku montera maszyn i urządzeń w stacji uzdatniania wody mogła zostać zakwalifikowana jako praca w warunkach szczególnych wymieniona w wykazie A i uprawniająca do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym.

Sąd Okręgowy przeprowadził dokładne postępowanie dowodowe i przeanalizował wszystkie dostępne dokumenty dotyczące zatrudnienia wnioskodawcy i zajmowanych przez niego stanowisk pracy, przesłuchał też wnioskodawcę i zgłoszonych przez niego świadków, mających potwierdzić, że przez cały okres zatrudnienia w Fabryce (...) w P. pracował w warunkach szczególnych. Ustalenia swoje Sąd poczynił przede wszystkim w oparciu o zeznania samego wnioskodawcy, który dokładnie wyjaśniał, na czym polegały jego obowiązki jako montera oraz w stacji uzdatniania wody. Wbrew twierdzeniom skarżącego brak jest podstaw do przyjęcia, że w spornych okresach wykonywał on pracę na stanowiskach wymienionych jako praca w warunkach szczególnych.

Odnosząc się do zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku ślusarza remontowego oraz montera w stacji uzdatniania wody to należy zauważyć, że praca ślusarza i montera nie jest zakwalifikowana jako praca w warunkach szczególnych. Z samego faktu wykonywania pracy w trudnych warunkach nie wynika jeszcze, że pracę taką można uznać za pracę w warunkach szczególnych. pracami w szczególnych warunkach są prace o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości, co oznacza, że oba te elementy (znaczna szkodliwość dla zdrowia i znaczny stopień uciążliwości) muszą występować równocześnie. Praca w warunkach szkodliwych nie jest zatem tożsama z pracą w szczególnych warunkach. Konieczne jest bowiem, aby praca ta była równocześnie pracą o znacznej uciążliwości, a takie zostały rodzajowo wymienione w załączniku do rozporządzenia. Oznacza to, że pracą o znacznej szkodliwości dla zdrowia i o znacznym stopniu uciążliwości dla osoby, która nie wykonuje - jako podstawowych - prac wymienionych

w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, nie zaś wykonywanie innych prac, choćby w tych samych szkodliwych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., I UK 388/13, LEX nr 1464690).

Przepis § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) jednoznacznie stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zeznania wnioskodawcy oraz zeznania świadków, na które się powołuje jednoznacznie wskazują, że wnioskodawca, był zatrudniony jako ślusarz i wykonywał różne prace związane z remontami urządzeń, w tym także prace polegające na wymontowywaniu uszkodzonych części w czasie produkcji, ale następnie dokonywał napraw w warsztacie. Podobnie jego zeznania na temat obowiązków związanych w obsłudze stacji uzdatniania wody wskazują, że jego praca nie miała związku z jakimkolwiek stanowiskiem zakwalifikowanym jako praca w warunkach szczególnych. Podkreślić należy, że o uprawnieniach pracownika do emerytury na warunkach przewidzianych w rozporządzeniu decyduje łączne spełnienie określonych w nim przesłanek, a przekonanie pracownika o wysokiej szkodliwości warunków pracy jest wystarczające do uznania takiej pracy za pracę w szczególnych warunkach. Rozporządzenie nie przewiduje uzyskania prawa do emerytury w wieku obniżonym tylko ze względu na wykonywanie pracy w hałasie, czy zapyleniu. Czynniki szkodliwe dla zdrowia ludzkiego (m.in. hałas i zapylenie) były brane pod uwagę przez prawodawcę (wraz z innego rodzaju czynnikami szkodliwymi), który w rozporządzeniu zawarł stanowiska pracy, na których wykonywanie pracy (stale i w pełnym wymiarze czasu) uprawnia do uzyskania emerytury w wieku obniżonym.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił materiał dowodowy zgodnie z zasadami proceduralnymi, nie przekraczając granic zakreślonych w art.233 § 1 KPC. Wywody apelacji sprowadzając się do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy i stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami tego Sądu. Sąd Okręgowy wyczerpująco w uzasadnieniu wypowiedział się, co do powodów, dla których nie odmawiając wiarygodności dowodom przedstawionym przez wnioskodawcę, uznał, że jego praca nie była pracą w warunkach szczególnych, bowiem nie została wymieniona w wykazie A. Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania, że przy tej ocenie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów i naruszony został przepis art.233 § 2 KPC.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera bowiem jedynie własną ocenę faktów odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy i interpretację definicji pracy w warunkach szczególnych.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada przepisom prawa, dlatego apelacja nie może być uwzględniona.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 KPC orzekł, jak w sentencji.